

Sygn. akt IV KK 92/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Małgorzaty Wilkosz-Śliwy,  
w sprawie **S. S.**

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 22 października 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 5 grudnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok łączny Sądu Rejonowego w O.

z dnia 9 maja 2013 r.,

**I. oddala kasację;**

**II. zwalnia skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O., wyrokiem łącznym z 9 maja 2013 r., orzekł wobec S. S., na podstawie art. 86 §1 k.k., art. 91 § 2 k.k., art. 89 § 1 a k.k. i art. 569 § 1 k.p.k., karę łączną 4 lat bezwzględnego pozbawienia wolności, powstałą z połączenia 9 kar jednostkowych pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, wymierzonych 5 wyrokami skazującymi za przestępstwa i ciągi

przestępstw popełnione po dniu 8 czerwca 2010 r. W zakresie pozostałych 6 wyroków skazujących umorzył postępowanie o wydanie wyroku łącznego na zasadzie art. 572 k.p.k.

Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. apelacji obrońcy skazanego, utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok, uznając złożony środek odwoławczy za oczywiście bezzasadny.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, w zakresie wymierzenia skazanemu kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, wniósł obrońca skazanego. Podniósł w niej zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia art. 89 § 1 a k.k. przez: 1) przyjęcie, że w sprawie możliwe było orzeczenie kary łącznej o charakterze bezwzględnym, w sytuacji gdy za wszystkie przestępstwa i ciągi przestępstw objęte wyrokami jednostkowymi wymierzono kary pozbawienia wolności z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia ich wykonania w trybie art. 335 k.p.k. i art. 387 k.p.k.;

2) wymierzenie skazanemu kary łącznej rażąco niewspółmiernej. W *petitum* kasacji skarżący domagał się wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Prokurator Okręgowy w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację ocenił ją jako oczywiście bezzasadną. Obecna na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej zażądała oddalenia kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się niezasadna.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy na etapie postępowania kasacyjnego miała odpowiedź na pytanie: czy art. 89 § 1 a k.k. zezwala orzec w wyroku łącznym karę łączną pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania w razie skazania za zbiegające się przestępstwa na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania w trybach konsensualnych, o których mowa w art. 335 k.p.k. i art. 387 § 1 k.p.k.? Tezę skarżącego o rażącej niewspółmierności kary łącznej – jako sprzeczną z ograniczeniem wyrażonym w art. 523 § 1 *in fine* k.p.k. – wypadało pozostawić bez komentarza.

Rozpocząć trzeba od przypomnienia regulacji prawnych mających *in concreto* węzłowe znaczenie. Art. 89 § 1 a k.k., wprowadzony ustawą z 5 listopada 2009 r. zmieniającą m.in. Kodeks karny ( Dz. U. Nr 206, poz. 1589), daje możliwość wymierzenia w wyroku łącznym kary łącznej pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym w sytuacji skazania na kary jednostkowe pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Takie uprawnienie motywowane jest obawą niedostrzeżenia przez sądy orzekające w sprawach o poszczególne przestępstwa niektórych okoliczności obciążających, jak i możliwością ich ujawnienia się dopiero w postępowaniu zmierzającym do wydania wyroku łącznego. Ugruntowany jest w judykaturze pogląd, że chodzi tu o skazania za przestępstwa popełnione po dniu 8 czerwca 2010 r., to jest po dacie wejścia w życie wspomnianej noweli ( zob. uchwała składu 7 sędziów SN z 28 listopada 2013 r., I KZP 13/13, OSNKW 2013, z. 12, poz. 100). Z kolei instytucje przewidziane w art. 335 k.p.k. w zw. z art. 343 k.p.k. oraz w art. 387 § 1 k.p.k. regulują dobrowolne poddanie się karze. Nie wchodząc w szczegóły, istotą obu rozwiązań prawnych są porozumienia zawierane przez strony co do wymiaru kary lub środków karnych w celu szybkiego zakończenia procesu karnego; oskarżony dąży nadto, a zazwyczaj przede wszystkim, do uzyskania skazania w najbardziej dla niego korzystnej postaci.

Przystępując do rozważań natury zasadniczej, należy dobitnie wskazać, że oba tryby konsensualne są trybami postępowania przed sądem pierwszej instancji, choć zawarte między stronami porozumienia materializują się nie z chwilą wydania orzeczenia przez sąd *meriti*, ale z chwilą jego uprawomocnienia się. Z tej m.in. racji uznano, że kontrolę instancyjną wyroku wydanego w trybie określonym w art. 343 k.p.k., poza modyfikacją wynikającą z art. 434 § 3 k.p.k. (wyłącza ona w ściśle określonych sytuacjach stosowanie generalnej reguły z § 1), przeprowadza się na zasadach ogólnych (zob. uchwała składu 7 sędziów SN z 25 września 2013 r., I KZP 5/13, OSNKW 2013, z 11, poz.92). Tym bardziej zapatrywanie to odnosi się do skazania w warunkach określonych w art. 387 § 1 k.p.k. W konsekwencji przyjęć należy, że po zapadnięciu wyroku w trybie konsensualnym w pierwszej instancji porozumienie, które legło u podstaw skazania, przestaje wiązać strony i mogą one wnieść apelację; jeżeli taki środek odwoławczy złoży prokurator na niekorzyść

oskarżonego, to sąd drugiej instancji, uznając go za zasadny, będzie uprawniony skorygować zaskarżony wyrok zgodnie z kierunkiem skargi, np. poprzez uchylenie orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary – z uwzględnieniem art. 454 § 2 k.p.k.

W przekonaniu Sądu Najwyższego, jeżeli w razie złożenia przez prokuratora apelacji na niekorzyść oskarżonego od wyroku wydanego w trybie konsensualnym, czyli *de facto* w razie zerwania przez oskarżyciela porozumienia, dopuszczalne jest pogorszenie sytuacji procesowej oskarżonego przez sąd *ad quem*, to tym bardziej - *a maiori ad minus* – wolno jest w odrębnym już postępowaniu w kwestii wyroku łącznego, gdy łączy się jednostkowe kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania prawomocnie orzeczone w trybie konsensualnym, zniweczyć skutki tychże poszczególnych uzgodnień, orzekając np. karę o charakterze bezwzględnym.

Doniosła wydaje się przy analizie omawianego układu procesowego konstatacja, że przepisem określającym co do zasady granice kary łącznej (również w wyroku łącznym) jest art. 86 *in principio* k.k., natomiast przepisem – i to jedynym – regulującym zasady warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej w wyroku łącznym jest art. 89 k.k. W § 1 tego ostatniego przepisu sformułowano zasadę, że w wyroku łącznym można warunkowo zawiesić wykonanie kary łącznej, jeżeli zachodzą przesłanki określone w art. 69 k.k. Jedną z tych przesłanek, niezależnie od tego, za jakie przestępstwo – umyślne czy nieumyślne oskarżony został skazany, jest to, aby kara pozbawienia wolności nie przekraczała 2 lat.

W rezultacie pojawiło się w orzecznictwie stanowisko - zasługujące na aprobatę – że objęcie wyrokiem łącznym kary powyżej 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania – orzeczonej przy zastosowaniu art. 343 § 2 pkt 2 k.p.k. – nie zmienia reguł warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej określonych w art. 89 k.k., które może nastąpić jedynie wówczas, jeżeli zachodzą przesłanki określone w art. 69 k.k. (zob. postanowienie SN z 23 marca 2011 r., I KZP 29/10, OSNKW 2011, z. 3, poz. 24).

Wychodząc z założenia racjonalności ustawodawcy i akceptując w związku z tym regułę, że interpretacja przepisów nie może prowadzić do wniosku o zbędności pewnych ich fragmentów, wolno stwierdzić, że przy określaniu w wyroku łącznym

wysokości kary łącznej pozbawienia wolności, powstającej z kar jednostkowych orzeczonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, nie może ona przekroczyć ani sumy kar wymierzonych za przestępstwa pozostające w zbiegu, ani granic ustanowionych dla kary pozbawienia wolności w art. 37 k.k., to jest 15 lat. Oznacza to ni mniej, ni więcej, że przy konstruowaniu w wyroku łącznym z poszczególnych kar jednostkowych pozbawienia wolności orzeczonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania rozmiaru kary łączonej nie istnieją żadne inne bariery prawne. I nie ma tu nic do rzeczy fakt, że kary w wyrokach jednostkowych, nawet wszystkie, były efektem uzgodnień poczynionych przez strony w ramach któregoś z trybów konsensualnych.

**Sumując: skazania w trybie konsensualnym z art. 335 k.p.k., art. 387 k.p.k. i art. 474a k.p.k. za zbiegające przestępstwa na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania nie stają na przeszkodzie orzeczeniu w wyroku łącznym kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny (art. 89 § 1 a k.k.); warunkowo zawieszona może być wykonanie jedynie kary łącznej orzeczonej wyrokiem łącznym w wysokości do 2 lat (art. 69 § 1 k.k.).**

Przedstawiony rezultat wykładni językowej i systemowej jest na tyle jasny i jednoznaczny, że nie pozwala na odstępianie od niego, mimo że wywołuje on w aspekcie aksjologicznym pewne zaniepokojenie. Idzie zwłaszcza o to, że przyjęte podejście – choć bez wątpienia poprawne z punktu widzenia wskazanych wyżej metod wykładni oraz znajdujące oparcie w domniemaniach interpretacyjnych takich jak np. niestanowienie przez prawodawcę norm sprzecznych i liczenie się przez niego z konsekwencjami empirycznymi podejmowanych decyzji – w jakimś jednak stopniu koliduje z zasadą zaufania obywateli do państwa ( art. 2 Konstytucji RP). Skoro bowiem oskarżony w swoim czasie w ramach wcześniejszych procesów zaakceptował pewne ustalenia faktyczne, zrezygnował z postępowania dowodowego i zgodził się na określoną wobec niego reakcję karną, to możliwość przejścia nad tym do porządku w postępowaniu dotyczącym wyroku łącznego trudno ocenić jako postąpienie do końca lojalne. Inne składy Sądu Najwyższego sygnalizowały już wcześniej swoje uwagi w tej mierze (m. in. w przywoływanych w niniejszym uzasadnieniu judykatach), ale jak na razie nie zaowocowało to żadnym

projektem ustawodawczym, zmierzającym chociaż do ograniczenia budzących zastrzeżenia następstw funkcjonowania omawianego unormowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego (art. 537 § 1 k.p.k.) Uznając, że zapłacenie kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne byłoby dla skazanego zbyt uciążliwe ze względu na pobyt w zakładzie penitencjarnym, podjęto decyzję o zwolnieniu go z uiszczenia tych należności (art. 624 § 1 k.p.k.).